



Stan i perspektywy stosunków międzykoreańskich

Oskar Pietrewicz

W ciągu ostatniego roku relacje międzykoreańskie znacznie się pogorszyły. Władze Republiki Korei i Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej (KRLD) prowadzą wobec siebie jawnie wrogą politykę. Poza konfrontacyjną retoryką rozbudowują potencjał militarny oraz rozwijają współpracę z sojusznikami i partnerami (Południe z USA i Japonią, Północ z Rosją i Chinami). Zwiększa to prawdopodobieństwo destabilizacji na Półwyspie Koreańskim. Byłaby ona niekorzystna dla Polski, m.in. skłaniając USA do zwiększonego zaangażowania w Azji Wschodniej kosztem Europy Wschodniej.

Postawa Południa. Od objęcia władzy w maju 2022 r. prezydent Yoon Suk-yeol przyjął typową dla konserwatywnego obozu [twardą postawę wobec Korei Płn.](#) W sierpniu 2022 r. wyraził co prawda gotowość wsparcia północnokoreańskiej gospodarki i społeczeństwa, ale pod warunkiem uprzedniej denuklearyzacji KRLD. W opublikowanej w czerwcu 2023 r. Strategii bezpieczeństwa narodowego Południe uznało Północ – pierwszy raz od 2016 r. – za „głównego wroga”. W porównaniu z koncyliacyjnie nastawionym do KRLD [rządem Moon Jae-ina](#) (2017–2022) administracja Yoona w większym stopniu podkreśla problem łamania praw człowieka w Korei Płn. Niektórzy urzędnicy (np. minister ds. zjednoczenia) sugerują, że jedynym rozwiązaniem problemów na Półwyspie Koreańskim byłby upadek totalitarnego reżimu Kimów. Rząd w Seulu oskarża władze w Pjongjangu o nielegalne (bez zgody Południa) wykorzystywanie fabryk w międzykoreańskim kompleksie Kaesong, niedziałającym od 2016 r.

W reakcji na [rozwój północnokoreańskich sił rakietowo-nuklearnych](#) Korea Płd. wzmacnia zdolności do obrony i odstraszenia. Z jednej strony [rozwija własny potencjał militarny](#), służący powstrzymaniu lub odparciu ataku KRLD, a także dokonaniu dotkliwego odwetu. W tym celu rozbudowuje obronę przeciwrakietową i ofensywny arsenał rakietowy oraz zwiększa zdolności do rozpoznania (w grudniu ub.r. wystrzeliła pierwszego wojskowego satelitę szpiegowskiego). Z drugiej strony intensyfikuje współpracę obronną z USA, czego przejawem jest zwiększona

intensywność i skala manewrów oraz rozbudowa mechanizmów konsultacji w sprawie odstraszenia nuklearnego. Rozwija też [współpracę trójstronną z USA i Japonią](#), głównie w zakresie wykrywania i reagowania na zagrożenia rakietowe ze strony KRLD.

Podejście Północy. W reakcji na bardziej zdecydowaną postawę rządu Yoona także Korea Płn. zaostrzyła retorykę wobec sąsiada. Zwieńczeniem wielomiesięcznych napięć było zerwanie przez KRLD w listopadzie ub.r. – po zawieszeniu części układu przez Południe – [porozumienia o środkach budowy zaufania na granicy międzykoreańskiej z 2018 r.](#) Z kolei 30 grudnia, podczas partyjnego plenum, Kim Dzong Un odrzucił deklarowany od 1972 r. cel zjednoczenia Korei na drodze dialogu z Południem, a stosunki międzykoreańskie określił mianem „relacji między wrogimi państwami”. Zapowiedział też likwidację instytucji odpowiedzialnych za stosunki z Południem oraz wskazał na konieczność przygotowania potencjału militarnego do „podporządkowania” Korei Płd. w razie ewentualnego konfliktu. Podczas sesji parlamentu 16 stycznia Kim zapowiedział wprowadzenie zmian w konstytucji. W miejsce wykreślonych artykułów o reunifikacji, pojednaniu i koreańskiej jedności narodowej mają pojawić się przepisy określające Republikę Korei mianem „głównego wroga” KRLD. Kroki te stanowią eskalację w porównaniu z i tak [wrogimi działaniami Północy wobec administracji Moona](#).

Korea Płn. rozbudowuje zdolności rakietowo-nuklearne z myślą o ich ewentualnym użyciu nie tylko przeciwko USA, lecz także Republice Korei. W sierpniu ub.r. przeprowadziła

BIULETYN PISM

testy pocisków krótkiego zasięgu, zdolnych przenosić taktyczne ładunki jądrowe, a w listopadzie umieściła na orbicie pierwszego wojskowego satelitę szpiegowskiego. W następstwie zerwania porozumienia z 2018 r. rozbudowała posterunki graniczne i zintensyfikowała ćwiczenia militarne. Na początku stycznia br. przeprowadziła ostrzał artyleryjski spornej granicy morskiej z Koreą Płd. w pobliżu wysp Yeonpyeong i Baengnyeong. Spotkał się on z natychmiastową reakcją Południa w postaci ostrzału strony północnokoreańskiej.

Zacieśnienie współpracy Korei Płd. z USA jest jednym z czynników składających KRLD do [pogłębiania stosunków z Rosją](#) i Chinami. Według rządów USA, Wielkiej Brytanii i Ukrainy Korea Płn. dostarcza Rosji nie tylko amunicję artyleryjską, lecz także pociski raketowe, takie jak KN-23, które miały być użyte przeciwko Ukrainie na przełomie grudnia i stycznia. W zamian Korea Płn. może uzyskać od Rosji technologie wojskowe, w tym kosmiczne, poparcie polityczne w Radzie Bezpieczeństwa ONZ i wsparcie w obchodzeniu sankcji. Chiny z kolei są gwarantem ekonomicznego przetrwania KRLD. W 2023 r. wartość wymiany handlowej wzrosła do 2,3 mld dol., zbliżając się do wartości sprzed pandemii (2,8 mld dol. w 2019 r.).

Wnioski i perspektywy. Najbliższy rok upłynie prawdopodobnie pod znakiem kolejnych napięć między państwami koreańskimi. Odejście KRLD od kilkudziesięcioletniej polityki zjednoczeniowej może oznaczać, że stosunki międzykoreańskie będą naznaczone konfrontacją również w dłuższej perspektywie, niezależnie od opcji politycznej tworzącej południowokoreański rząd. Jednoznaczne zerwanie przez Koreę Płn. z ideą dialogu będzie utrudniać wznowienie rozmów przez południowokoreańskich liberałów, o ile obejmą władzę w kolejnych latach (kluczowe wybory prezydenckie odbędą się w 2027 r.). Obranie konfrontacyjnej linii wobec Południa wpisuje się też w zapoczątkowany przez Północ w trakcie pandemii proces zwalczania wpływów zewnętrznych w społeczeństwie (np. południowokoreańskiej popkultury).

Mimo deklarowanej przez Kima gotowości do działań zbrojnych pełnoskalowy konflikt wywołany przez KRLD jest mało prawdopodobny ze względu na przewagę sił Korei Płd. i USA. Zerwanie porozumienia z 2018 r. zwiększa jednak prawdopodobieństwo incydentów czy nawet starć przygranicznych. Południe (we współpracy z USA) i Północ będą zwiększać intensywność i skalę ćwiczeń wojskowych oraz rozbudowywać potencjał militarny, zwłaszcza raketowy. Do większej eskalacji może dojść wiosną w związku z dorocznymi manewrami Korei Płd. z USA (marzec) i wyborami parlamentarnymi na Południu (kwiecień). Możliwe jest też zwiększenie przez KRLD częstotliwości ataków hakerskich i aktywności służb

specjalnych w Korei Płd., ukierunkowanych m.in. na wykradanie funduszy i wojskowych planów operacyjnych.

Niewykluczone, że KRLD eskaluje napięcia analogicznie do [sytuacji w 2017 r.](#) – wówczas służyło to wzmocnieniu jej pozycji negocjacyjnej przed rozmowami z administracją Donalda Trumpa. Napięcia na Półwyspie Koreańskim mogą stać się jednym z ważniejszych tematów zagranicznych w amerykańskiej kampanii wyborczej. Jeśli w tegorocznych wyborach prezydenckich w USA zwycięży Trump, Korea Północna może przygotowywać się do powrotu do rozmów z nową amerykańską administracją. Wątpliwe jednak, aby dotyczyły one denuklearyzacji, gdyż rozmowy na ten temat w 2019 r. [zakończyły się fiaskiem](#) i od tego czasu Korea Płn. [rozbudowała arsenał](#). Kim mógłby ponownie otworzyć się na dialog z Trumpem, aby osłabić sojusz USA z Koreą Płd. oraz wzmocnić swoją pozycję w relacjach z Chinami i Rosją, co jest jednym z głównych celów północnokoreańskiej polityki zagranicznej. KRLD nie tylko dozbiera Rosję, lecz także koncentruje na sobie uwagę USA i Korei Płd., co jest korzystne z punktu widzenia rosyjskiej agresji na Ukrainę. Północnokoreańska aktywność może też komplikować założenia obronne USA w Azji Wschodniej, czyli zmuszać amerykańskich planistów do uwzględnienia perspektywy równoczesnych działań zbrojnych w dwóch różnych miejscach, np. w [Cieśninie Tajwańskiej](#) i na Półwyspie Koreańskim, w tym ograniczonego użycia broni jądrowej. Nawet jeśli nie byłyby to działania skoordynowane przez ChRL i KRLD, stanowiłyby wyzwanie pod kątem operacyjnym dla USA i ich sojuszników.

Reagowanie na zagrożenia ze strony KRLD będzie testem wiarygodności sojuszu Korei Płd. z USA. Oba państwa będą też zacieśniać swoją trójstronną współpracę z Japonią. Korea Płd. będzie wykorzystywać niestałe członkostwo w RB ONZ w latach 2024–2025 do podnoszenia tematu działań KRLD, przekonując inne państwa do wywierania na nią presji politycznej, wdrażania sankcji oenzetowskich i ewentualnych jednostronnych restrykcji.

Destabilizacja na Półwyspie Koreańskim może być wyzwaniem również dla państw europejskich, w tym Polski. Eskalacja napięć może skłonić USA do skierowania większych środków i uwagi politycznej na Azję Wschodnią kosztem Europy Wschodniej. W skrajnym scenariuszu regularnych starć między państwami koreańskimi mogłoby dojść do zagrożenia szlaków komunikacyjnych i zaburzenia łańcuchów dostaw, co utrudniłoby [transport m.in. sprzętu wojskowego](#), komponentów do baterii samochodowych i elektroniki z Korei Płd. do Polski. W interesie Polski jest zacieśnianie dialogu z Republiką Korei i Japonią, także w ramach ich [współpracy z NATO](#), aby poznać ich ocenę zagrożeń w Azji Wschodniej i nakłaniać je do utrzymania wsparcia dla Ukrainy.